

Protokół Nr LII/2018
z sesji Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 17 maja 2018 r.

Sesja odbyła się w Bibliotece Publicznej w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 11.00 do godz. 12.30.

Obradom sesji przewodniczył pan Czesław Fijałkowski, Przewodniczący Rady Gminy.

W sesji uczestniczyli radni i pan Marek Goździewski – Wójt Gminy jak listy obecności stanowiące załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały Nr LII/369/18 i Nr LII/377/18. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym.

Protokołowała Irena Lipiec, inspektor.

Do punktów 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan radny Fijałkowski, Przewodniczący Rady otworzył obrady LII sesji Rady Gminy. Serdecznie powitał panie radne, panów radnych, pana Wójta. Na podstawie listy obecności stwierdził wystarczające quorum do podejmowania uchwał. Obecnych jest 15 radnych. Odczytał proponowany porządek obrad. Sesja zwołana na wniosek Wójta Gminy.

Po jego odczytaniu **pan Przewodniczący Rady** zapytał czy radni mają uwagi, inne propozycje do proponowanego porządku obrad. Głos zabrali:

Pan radny Borycki – Prosiłbym, żeby punkt 6 porządku sesji przesunąć na sesję ogólną, żeby wyjaśnić sołtys, że sołtys Ułanowic ma najniższą prowizję, żeby nie robić tego za plecami.

Pan Przewodniczący Rady, -Moje zdanie jest takie, że jeżeli jest punkt w proponowanym porządku dzisiejszych obrad to go podjąć, a ewentualnie tej sprawy dotknąć w pewnym momencie na sesji ogólnej i wyjaśnić sołtysom, że inkaso zostało podwyższone dla sołtysa Ułanowic ze względu takich i takich. I to też będzie wystarczało.

Pan Wójt Goździewski, - Panie Przewodniczący, Państwo radni. Chciałem jeszcze do dzisiejszego porządku obrad wprowadzić jeszcze dwie uchwały. To jest uchwała w sprawie zmian w uchwale Nr XLVIII/338/17 Rady Gminy w Klimontowie. Chodzi tu o zmianę w § 2 te dotacje dla Zakładu. I druga uchwała powiązana z pierwszą dotyczy dopłat do taryf. Sytuacja jest tego typu, że mamy

stawki zatwierdzone przez Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Komunalnej w Krakowie. Te stawki są większe niż te dopłaty, które wcześniej ustalaliśmy. Jest sytuacja taka, że albo podnosimy cenę za wodę i ścieki i scedujemy to a mieszkańców, albo dopłacimy z naszego budżetu 20 299 zł, żeby po prostu nie obciążać mieszkańców. Jeśli chodzi o wyjaśnienia do tej sprawy pan Andrzej Wojtyniak jest i przed głosowaniem moglibyśmy jeszcze go poprosić, żeby nam to wyjaśnił. Proszę o wprowadzenie tych uchwał do porządku obrad sesji. Trzeba zdecydować albo my dopłacamy te nieduże pieniądze, albo jest podwyżka wody i ścieków.

Pan radny Rębacz, - - Myśmy zdecydowali na komisji, żeby dopłacać z budżetu.

Pan Wójt Goździewski, - Pan Andrzej jest i jeszcze może nam przybliżyć tę sprawę. W tej chwili stawki reguluje Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej. Musimy w ciągu 7 dni od ukazania się w BIPie podjąć decyzję co dalej z tym zrobić.

Pan radny Gwizdoń, - A mamy wiadomości po ile ta woda sprzedawana nam będzie z ościennych gmin?. Czy ona będzie droższa czy tańsza ?.

Pan Wójt Goździewski, - Pan kierownik Wojtyniak przedstawi tę informację. Z tego co jest mi wiadomo ruchy mogą być na przykład po roku. W tej chwili tych ruchów kwotowych nie będzie tylko, że dochodzi nam w tej chwili wodociąg Nawodzice, Rybnica i ta woda kupowana będzie za stawkę większą niż tu jest uśredniona cena i wtedy trzeba dopłacać do każdego litra. Te ceny są uśrednione. Nie ma tu innego wyjścia. Musimy tak to ustalić. Chciałbym wprowadzić te dwie uchwały. Jedna uchwała w sprawie zmian w uchwale Nr XLVIII/338/17 i uchwała w sprawie dopłat do taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. One są powiązane.

Pan Przewodniczący Rady, - W którym to miejscu wstawimy ?.

Pan Wójt Goździewski, - Na początku sesji. Może.

Pan Przewodniczący Rady – Kto jest za tym, żeby wprowadzić to co zgłaszał pan Borycki ?.

Pan radny Lipiec, - Panie Przewodniczący chciałem jeszcze powiedzieć coś w tym temacie.

Pan Przewodniczący Rady – Proszę.

Pan radny Lipiec, - Myśmy rozmawiali na Komisji i mam podobne zdanie jak kolega panie dyrektorze. Podwyższyć trzeba wszystkim sołtysom, bo jak podwyższymy jednemu to reszta też będzie chciała podwyższyć. I każdy z nas radnych ma kilku sołtysów w swoim okręgu i każdy będzie pytał czemu jednemu podwyższymy a drugiemu nie podwyższymy. Moim zdaniem trzeba wytłumaczyć wszystkim sołtysom, bo jak po cichu jednemu się podwyższy to reszta powie –

jednemu podwyższyliście a co z nami. Wiem, że tak będzie, bo z sołtysami mam dobry kontakt. Dziękuję.

Pan Przewodniczący Rady – Kto by nie powiedział to ma rację. Proszę bardzo.

Pan radny Bargiel, - Panie Przewodniczący zgadzam się z kolegą Gustawem i z Piotrkim. Tu będzie głosowanie to się to uwidoczni. A jeśli chodzi o uchwały to mam wnioski w sprawie wydzierżawienia tych nieruchomości gruntowych. Myśmy dyskutowali, ale mieliśmy za mało czasu. Tu nikt się nie wypowiedział. Wiemy tylko tyle, że chcemy coś wydzierżawić. Nie ma sprecyzowanego na co, komu i za ile. Tylko tyle, że mamy 1,5 ha i chcemy to wydzierżawić w przetargu. Ale komu ?. Rolnikowi, przedsiębiorcy itd. ?.

Pan Przewodniczący Rady – Panie Marku to jest w porządku obrad i w tym punkcie pan Wójt szeroko wyjaśni.

Pan radny Bargiel, - Radni nic na ten temat nie wiedzą. Przegłosujemy to i przyjdzie rolnik, zapłaci nam 1000 zł– 2000 zł za rok ?. To nie są tereny pod rolnictwo. Tam przede wszystkim powinny być parkingi przy drodze, bo ludzie korkują ul. Sandomierską. Niech bierze Zakład Komunalny, albo ewentualnie przetarg, ale musi być zaznaczone w uchwale, że pod parking.

Pan Przewodniczący Rady , - Kto tam będzie stawiał te samochody ?. Ci, którzy do Klimontowa przyjeżdżają tam zaparkują?.

Pan radny Bargiel, - Panie Przewodniczący oczywiście, że tak.

Pan radny Gwizdoń, - Panie Przewodniczący, bo się chaos wkłada.

Pan radny Lipiec, - Jaki chaos, pan Przewodniczący dobrze prowadzi sesję. Panie Przewodniczący chciałem zabrać głos, bo pan Marek, rzadko może się zgadzamy tutaj w tych naszych słowach, ale ma bardzo dobry pomysł. Jest tyle samochodów, ciężko na targ dojechać.

Pan Przewodniczący Rady, - Na targ tak.

Pan radny Lipiec, - Chwała Wójtowi za to, że wykupił tyle tych hektarów. Niech jeszcze wykupuje, a Zakład Gospodarki Komunalnej będzie zbierał bileciki.

Pan Wójt Goździewski, - Państwo radni nie posądzajcie mnie o głupotę. Przecież ja nie mam na myśli dzierżawy rolnikowi. Zgłaszają się różni przedsiębiorcy i może będzie taka szansa, że w końcu w Klimontowie coś się wybuduje. Chodzi mi o to, żebyście mi dali możliwość do przetargu. Jeśli by się okazało, że ten przetarg ktoś wygra, ja nie muszę potem podpisywać dokumentów przetargowych. Mogę w każdej chwili wycofać się z tego przetargu jeśli ta oferta, którą zaproponuje konkretny przedsiębiorca będzie adekwatna do tego co my tam chcemy robić. Wyłynęło kilka podań od przedsiębiorców. Gruntów rolnych dobrej klasy na gminie jest dużo, nie takie klasy V, VI co mamy za CPNem, bo tych gruntów nie

opłaca się rolniczo uprawiać.

Pan Przewodniczący Rady, - Ale jedyński nawet nie uprawiają.

Pan Wójt Goździewski, - To grunt jest bardzo dobry do przekwalifikowania pod inwestycje różnego rodzaju. Z taką myślą to robię, żebyście dali mi prawo do przetargu. Potem po przetargu mamy jeszcze czas na to, żeby spojrzeć kto co tam chce robić. Absolutnie nie chcę wydzierżawiać żadnemu rolnikowi. Gdyby nawet tak się okazało, że przystąpi rolnik i da dużą cenę, to unieważnię ten przetarg, bo to nie jest grunt pod uprawy rolne.

Pan Przewodniczący Rady, - Zatwierdzę ten porządek ?. Proszę bardzo.

Pan radny Bargiel, - Panie Przewodniczący, panie Wójtce bardzo dobrze, że tak Wójt myśli, bo tak to powinno być. Zgadzam się z tym, że nawet jak nie było by nikogo, jest przetarg i wygrywa rolnik i daje 2000 zł to nawet jest bez sensu, bo z tego półtora hektara można wyciągnąć dużo, dużo więcej. Może być to w uchwale zapisane, że teren pod inwestycje, przypuścimy pod parkingi. Wtedy my wiemy, że będzie konkretna kasa z tego półtora hektara, bo tak to w ciemno dzierżawimy komuś.

Pan Przewodniczący Rady, - Panie Marku, ale konkretnie nie da się określić, bo on też tego nie wie.

Pan radny Bargiel, - To jest pokłosie tego, nie tego Wójta, ale poprzednich też, że nie ma planu przestrzennego zagospodarowania. Nie wiemy co tam może być. Tamten teren to powinien być przemysłowy. Lewa strona Klimontowa to są osiedla, tereny osiedlowe, nawet cała góra pęczowska – to powinien być dom. Nie magazyny, nie co innego a działki pod budowę domów. A prawa strona pod inwestycje. Jest tam droga, jest targowica. My mniej więcej musimy wiedzieć, bo przyjdzie firma i da 30 000 zł. Powiemy super, ale później dowiadujemy się, że na przykład wybuduje halę i będzie tam przechowywała środki trujące. My musimy wiedzieć, przynajmniej w głowie powinniśmy mieć trakt plan zagospodarowania przestrzennego. Nam pasuje tylko parking, chyba, że jest fajna przetwórnia itd. Fabryki mercedesa nikt nie przyjdzie i nie wybuduje, bo wiadomo jest za mały teren. Jest 1,5 ha. Parking naprawdę rozwiąże sprawę korkowania ul. Sandomierskiej. Nawet to wysypisko tam koło targowicy to wstyd panie Wójtce. To jest katastrofa.

Pan radny Lipiec, - A to nasza wina.

Pan radny Bargiel, - Nie nasza wina, ale mnie jest wstyd Piotrek. Pan xxxx mówi panie radny wstydziliby się pan.

Pan radny Lipiec, - Ale to też nie jest pana wina.

Pan radny Bargiel, - Wiem, że nie jest Piotrek, ale przez trzy lata nie możemy nic

zrobić.

Pan radny Lipiec, - Za grzechy przeszłości pan nie będzie odpowiadał.

Pan radny Bargiel, - Wiem, ale ...

Pan Wójt Goździewski, - Nie chciałem Wam o tym mówić, ale jest pismo od sporego przedsiębiorcy. Rozmawiałem z nim chwilkę, chce zrobić tu jakąś małą przetwórnię. Nie chciałem Wam o tym mówić, bo wiecie co się teraz dzieje. Nie możemy tego jednoznacznie określić, bo posądzą nas o to, że to był jakiś układ. Musimy ogólnie określić, wszyscy mają prawo do przetargu.

Pan Przewodniczący Rady, - Mają prawo. A również pan Wójt powiedział, że w jego gestii będzie czy zawrze umowę, albo nie.

Pan Wójt Goździewski, - Dlatego mówię. Ja po konsultacji z Wami mogę się wycofać z tego. Możemy sięć jak będziemy mieli najwyższą ofertę i albo podpisze, albo anulujemy.

Pan radny Bargiel, - Panie Przewodniczący na sam koniec. Bardzo dobrze, bo chciałem , żeby radni się dowiedzieli ...

Pan radny Lipiec, - Bo nie wiedzieli radni.

Pan radny Bargiel, - Nic nie wiedzieli.

Pan Wójt Goździewski, - Mamy tam jedną działkę, gdzie po naszej drodze będzie jeszcze można częściowo na niej parking zrobić, ale jest po drugiej stronie taka wąska działka hektarowa i też myślę o tym, żeby to wykupić jeszcze zanim zacnie to wszystko działać. Do końca roku jest jeszcze czas, żeby to wykupić i utwardzić jakimś niesortem po drugiej stronie całkowicie. Jest tam uregulowany stan prawny, to jest od Państwa xxxxxx. Można jeszcze hektar po całej długości tej drogi wykupić, tak żeby weszły dwa, trzy rzędy na parking. Myślę, że mogę wam powiedzieć, bo takie pisma wpłynęły do mnie.

Pan radny Bargiel, - Nie musimy czekać do kolejnej sesji panie Przewodniczący. Pan Wójt wszystko wytłumaczył, brawo. Wszystko się zgadza.

Pan radny Cukrowski, - Panie Przewodniczący proszę o przegłosowanie porządku obrad.

Pan Przewodniczący Rady – Kto jest za wnioskiem pana Boryckiego i pana Lipca odnośnie przeniesienia pkt. 6 na sesję ogólną ?.

Za: 13, przeciwko: 2, głosów przeciwnych nie było.

Pan radny Mucha, - My jesteśmy jak najbardziej za, tylko rozwiązujemy podwyższając temu jednemu sołtysowi, któremu się naprawdę należy, bo jest pokrzywdzony rozwiązujemy worek. Proponowałbym, żeby nawet nie ustalać dokładnego terminu tylko spróbować wyliczyć jakoś

Pani radna Krasowska, - Albo jednakowo

Pan radny Mucha, - Wyliczyć te stawki od nowa, bo naprawdę są nieproporcjonalne do wielkości wsi.

Pan radny Lipiec, - Od przyszłej kadencji Grzesiu.

Pan radny Mucha, - Tak. Od Nowego Roku, czy ustalić, że od przyszłej kadencji, bo tak to będziemy przesuwac.

Pan radny Lipiec, - Ostatni raz w tym punkcie .Tak jak kolega Mucha powiedział, rozwiążemy puszkę Pandory, że sołtysi będą mieć pretensje do radnych. Powiedzą jednemu podwyższyliście a co zresztą. Oni i tak mają duży apetyt, bo chcą wyższe diety co miesiąc.

Pani radna Hakamäki, - Panie Przewodniczący, ponieważ aktywność sołtysów jest różna proponowałabym popierając wniosek Grzesia o przeprowadzenie analizy w oparciu o 3 lata. Mielibyśmy obraz i aktywności sołtysów i liczbę mieszkańców obsługiwanych itd, bo tak to się zapędzimy w kozi róg.

Pani radna Aly Amer, - Myślę, że to nie jest najlepsze, bo sołtysi się zmieniają.

Pan radny Mucha, - Za udział w sesji to jest dieta, a inkaso to jest od wielkości wsi. Rozniesienie nakazów, obsługa to zależy od wielkości wsi. Nie mówimy tu o podwyżkach tylko, żeby na nowo to wyliczyć.

Pani radna Hakamäki – Ja mówię tu o inkasie.

Pan Przewodniczący Rady, - Słuchajcie Państwo jak będziemy dyskutować na ten temat dłużej to każdy będzie miał zdanie inne i nie dojdziemy do wspólnego zdania. Mądre jest to co powiedział pan Mucha, że w ogóle wziąć to i przesunąć punkt nie na następną sesję, ale w czasie. Zastanowić się, albo przynajmniej przesunąć to na czas kiedy odbędą się te wybory. Mówię to odnośnie wyborów dla was, bo ja i tak nie będę startował.

Pan radny Lipiec, - Niby król rządził Polską a i tak królowała decydowała.

Pan Przewodniczący Rady, - Panie Piortusiu ja nigdy zdania nie zmieniam.

Pan radny Lipiec, - Jest pan elastyczny panie Przewodniczący. Nie tak jak ja, ale ...

Pan Przewodniczący Rady, - Zgadza się, ale zdania nie zmienię jeśli chodzi o takie sytuacje. Wiec jeszcze raz pytam kto jest za tym, żeby usunąć z proponowanego porządku dziennego dzisiejszej sesji punkt 6, nie przenosić go na sesję następną ogólną, tylko go przesunąć na czas nieokreślony. Kto za tym ?.

Za: 14, przeciwko: 1, wstrzymało się: 0. Wniosek przeszedł.

Pan Przewodniczący Rady, - Sołtysowi z Ułanowic faktycznie należy się podniesienie tej prowizji, bo miał chyba najniższą 7 %, ale zrobi się szum. Kto za wprowadzeniem punktów podanych przez pana Wójta ?.

Za: 15. Wniosek przeszedł. Punkty zostały wprowadzone do porządku obrad.

Pan Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie porządek obrad po zmianach.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Porządek został przyjęty.

Porządek obrad sesji po zmianach

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej ważności.
2. Przyjęcie porządku obrad sesji.
3. Podjęcie uchwały w sprawie dopłat do taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.
4. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr XLVIII/338./17 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 28 grudnia 2017 r. w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Gminy Klimontów.
5. Zmiany w budżecie gminy na 2018 r.
6. Zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2018 – 2032.
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej.
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2017 dla gminy Klimontów”.
9. Wprowadzenie zmian w uchwale Nr LI/366/18 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego przez dzieci objęte wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w prowadzonym przez gminę przedszkolu oraz określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat.
10. Podjęcie uchwały w sprawie odstępstw od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych.
11. Wyrażenie zgody na wydzierżawienie nieruchomości gruntowych.
12. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2017.
13. Zakończenie sesji.

Do punktu 3 i 4 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady – Witamy kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej. Wiem, że on potrafi mówić dokładnie i dużo. Są panie Andrzeju takie punkty wprowadzone przez pana Wójta do porządku dziennego. Prosimy pana o przedstawienie sprawy, bo pan najlepiej zna to. Oczywiście prośba ode mnie, żeby to krótko i węzłowato, ponieważ mamy jeszcze pewne zajęcie po sesji.

Pan Wojtyniak, kierownik Zakładu - Tytułem wstępu powiem, Państwo wiecie, że do tej pory Rada i Wójt zatwierdzaliście ceny wody i ścieków. Od 12 grudnia 2017 r. ustawa o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i od 1 stycznia nowe prawo wodne wprowadziło nowego regulatora na rynek. Zatwierdzeniem cen wody zajmuje się Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i im do 12 marca należało przedstawić taryfikator cen wody i ścieków. Zagrozili, że w przypadku zełgania czyli zawyżenia cen moje trzykrotne pobory i 15 % zeszłorocznego dochodu. Przy czym strach - dowiadujemy się nagle, że wszyscy robią to pomocnymi osobami, bo się można boksować przez całe miesiące i mogą tego nie zatwierdzić. W związku z tym myśmy też mieli człowieka, który nam w tych tematach pomagał. To co nam przygotował pewien człowiek z Warszawy to jakbyście Państwo zobaczyli to nam włosy dęba stanęły. Księgowa zrozpaczona. O dwunastej w nocy dostaliśmy te wyniki. Myśmy się rozdygotali co z tym zrobić dalej, z czego tutaj ugryźć, żeby ta cena była logiczna, bo wiemy o co chodzi wszyscy. W związku z powyższym do tego taryfikatora musieliśmy dostarczyć trzyletni okres bilansów wstecznych, ceny wody zakupywanej przez nas u poszczególnych gmin i w jakich ilościach oraz zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów. Przedstawiliśmy to wszystko i uzasadnienie. Wszystkie wyniki ekonomiczne spowodowały, że to minimum, które mogliśmy powiedzieć na wodzie zwiększyć to jest o 0,10 zł do ceny obecnej. Natomiast ścieki z uwagi na to, że w zeszłym roku oczyszczalnia i ścieki wyniosły 34 na minusie, a od 2013 r. ścieki nie były podwyższane to niestety zwykowało to kwotą do obecnej ceny 0,62 zł brutto. Tu Państwo widzieliście ceny netto. W związku z powyższym wiecie Państwo, że w grudniu zeszłego roku była uchwalona przez Was dotacja w wysokości 2,00 zł do ścieków, do wody nigdy dotacji nie było. Cena wody i ścieków jest zatwierdzona na okres 3 lat. Przedwczoraj w Biuletynie Informacji Publicznej Wód Polskich ukazała się nasza cena wody i ścieków. W związku z powyższym czas nas goni, bo w ciągu 7 dni muszę podać do publicznej wiadomości jaką cenę wody i ścieków wprowadzamy. Negocjowaliśmy z panem Wójtem jaką tą cenę dać do publicznej wiadomości. Z tego co z Wójtem uzgadnialiśmy dotacja do wody będzie 0,10 zł, żeby pozostawić na tym samym poziomie i dotacja do ścieków będzie 0,62 zł.

Mówimy o kwotach brutto. Powiem Państwu tylko tyle, że uważam, że ceny te być może będą nierealne a okaże się to w tej chwili po rozbudowie sieci w Nawodzicach, gdyż z Wiązownicy kupujemy wodę po 4,81 zł a sprzedajemy po 4,23 zł za m³. Czym mniej osób kupowało wodę, bo w Nawodzicach kupowało tylko 17 gospodarstw, 5 w Rybnicy i 41 w Szymanowicach to jeszcze powiedzmy szło to wytrzymać. Jeśli na dzień dzisiejszy już 70 osób pobrało ode mnie wodomierze, a ma być docelowo 160 gospodarstw podłączonych więc nie wiem jak to wyjdzie. To jest wszystko na wodzie pisane, czy przypadkiem my się nie zawalimy. Następna sprawa –każda strata wody nieprzewidziana wali w naszą kieszeń. Postawiłem nawet zarzut do Wód Polskich, że nie regulują wody hurtowo. To jest dla mnie draństwo, bo Wodom Polskim dwa główne argumenty przyświecały cele – żeby nie rzeźić społeczeństwa przez nieuzasadnione podwyżki, które Wójt i Rada mnie zatwierdza jak ja przedstawię, a druga – żeby nie obciążać Rady Gminy i Wójta częstą podwyżką tej wody. Dlatego też cena wody zatwierdzana jest na 3 lata. Natomiast mówię w tym momencie nie wiem na czym stoimy, bo to jest woda swoją drogą. Wiecie, że powstały trzy poważne obiekty, które będą generować wydatki – 3 przepompownie i 4 zbiorniki wodne. To jest dąb, który za stodołą posadzisz i przyjdiesz za 50 lat i on pięknie będzie rósł. Trzeba go dopilnować. Energię elektryczną, która do tej pory na całym wodociągu kosztowała nas 55 000 zł ja pozostawiłem ten blef, że 55 000 zł ta energia będzie nas kosztowała na przyszły rok. Wiem po rozmowie z Adamem Zarodą, że jeśli tam mam 13 kw na Rybnicy i Nawodzicach, 13 kw odbiorniki będą pochłaniać zakładając, że te pompy będą chodzić 10 godzin na dobę to daje mi w skali roku 40 000 zł energia elektryczna. Nie wiem skąd ja to wezmę. Na razie nie wpisałem tego, bo praktycznie nie wiem na czym stoję. Będziemy ją uruchamiać.

Pan Wójt Goździewski, - Dopiero po roku jak to będzie funkcjonowało będziemy mogli określić realne koszty, choć jak będą kolejni mieszkańcy się wpinać to na pewno będzie zwiększało to nasze koszty.

Pan kierownik Wojtyniak, - Panie Wójcie będzie zwiększać się minus. To jest sprzedaż hurtowa, a ceny na sprzedaż hurtową Wody Polskie nie ruszają. Wobec tego możemy się wkrótce spodziewać horrendalnej kwoty. Co wypręgniemy się z tego wodociągu ?. No nie.

Pan radny Gwizdoń, - A po ile kupujemy z ościennych gmin ?

Pan kierownik Wojtyniak, - Po 4,81 zł, a być może będzie więcej o inflację. Osiek dla osób fizycznych ma cenę 6,81 zł/m³ brutto zatwierdzoną, a dla nas 4,81 zł. To

jest wspaniałomyślność hurt. Pytam panią prezes czy możemy liczyć na jakieś – mówi po roku dopiero możemy zobaczyć jak wy się rozbudujecie.

Pan radny Gwizdoń, - A mogę jeszcze o coś zapytać. Tutaj dopłacamy do ścieków, a czy do wywożonych ścieków też dopłacamy ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Ścieki wywożone to jest całkiem inny temat. Inna uchwała itd. Dopłacacie 3,05 zł do m³. To jest to co Państwo zagwarantowali w grudniu. To właśnie w tej kwocie 123 000 zł mieści się m.in. 3,05 zł do ścieków dowożonych i 2,00 zł do ścieków spławnych. W tym momencie mowa jest o tym, żeby do tych 2,00 zł dorzucić jeszcze 0,62 zł. Rozumiem, że byłoby to zatwierdzane na okres pierwszych 12 miesięcy, bo nie możemy tego zamknąć do końca roku. Muszę już w tych dniach do publicznej wiadomości do społeczeństwa przedstawić ile będą płacić, żeby nie zrobić tutaj jakiegoś pogromu, szoku.

Pan radny Gwizdoń, - Z ościennych gmin to wszyscy podnieśli ceny?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Potentaci nie podnieśli czyli Lipnik nie podniósł i Bogoria nie podniosła, ale Bogoria podniosła ścieki o ponad 0,80 zł, Lipnik podniósł około 1 zł ścieki. Jak tworzyliśmy te taryfy próbowałem wysondować i zadawałem pytania, żeby mi na piśmie odpowiedzieli o co oni będą walczyć. Odpowiedź była dawna, a dopiero później jak do świadomości doszło, bo niejedni się próbował z tymi cenami boksować a dopiero jak później doszło, że za to grożą konsekwencje to odpuścili. Obrazów podniósł chyba 1 zł ścieki, a 1,81 zł chyba wodę.

Pan radny Lipiec, - A w chwili obecnej z Wiązownicy gmina Osiek kupujemy po 4,81 zł, a z gminy Iwaniska po ile kupujemy wodę ?

Pan kierownik Wojtyniak, - Po 3,30 zł brutto. Muszę Państwo powiedzieć, bo pan Gutek zna dokładnie tematy. Nowa sieć, trzyletnia. Wiecie ile straciliśmy na niej wody ?. 3000 m³ poszło nie wiem ile gdzie. W momencie kiedy im udowadniałem, że jest strata, bo jest przeciek i napisałem, żeby za 827 m zapłacili, to pani właścicielka firmy napisała, że najwyżej może zapłacić za 3 do 5 m. Guciu znasz tematy.

Pan radny Borycki, - Kolanka pękają. To jest wada fabryczna. Tak samo jak w ciągniku moim zrobiłem w październiku, a teraz serwis musiał robić na nowo – materiał się wytopił.

Pan kierownik Wojtyniak, - Powiem Państwu jak ten temat załatwiłem. W kwietniu koniec gwarancji. Przyjeżdżają wykonawcy i chcą, żebym im podpisał, że koniec gwarancji. A ja pytam, tak – skoro ja wiem, że na dzień dzisiejszy

Dowiedziałem się o co chodziło w tej instalacji. Walnęło to na trójniku zgrzewanym i trzy razy to była ta wada. Dowiedziałem się od sprzedającego im, że oni 10 takich kupili wrednych to było kupione na szybko, bo musieli montować na szybko, nie mieli skąd więc 7 zostało wziętych. Zadałem pytanie – zażądałem do końca gwarancji wymiany wszystkich 7 trójników, a ona robi ze mnie barana i mówi, że ja się uczepiłem do tych trójników jak rzep do psiego ogona i żądam cały czas. Ja mówię – proszę panią mnie Iwaniska nie zwolnią z zapłaty, tylko muszę zapłacić. Więc ona mówi tak, że za późno zgłaszałem. Na litość boską. Co trzy miesiące odczyt na wodociągu u ludzi. Jeśli ja będę jeździł codziennie w jedną stronę 10 km i 10 km w drugą stronę to przeliczcie sobie kilometraż, złotówki nagle się okaże, że zamiast 12 metrów na dobę, bo tylko dobowo można wyliczyć, to idzie mi 17 metrów na dobę. To co ja mam wtedy od razu larum podnosić – słuchajcie wykonawcy szukajcie, bo mam gdzieś przeciek ?. A może ona stwierdzi, że to ludzie wzięli i powie – panie pan jest ciul nie zarządca. W związku z powyższym udało mi się te tylko 1000 m od niej zapłaty wydebić dopiero po piątek awarii jak nagrałem film i pokazałem jak z samochodu przynoszą wredne uszczelki. Wymieniałem wredne uszczelki.

Pan Przewodniczący Rady, - Oni by sędownie przegrali.

Pan kierownik Wojtyniak, - Tak. Powiem co na dzień dzisiejszy udało mi się wskórać – przedłużenie o pół roku gwarancji, ale pani właścicielka powiedziała, że na okoliczność uszczelek płaskich i tych trójników. Tyle.

Pan radny Borycki, - Tam jest przejście wodociągu przez rzekę. Jest tam teren mokry. Jeśli mała awaria będzie woda będzie szła w ziemię i nikt nie udowodni gdzie ta woda ucieka. Za dzień, dwa dopiero ...

Pan kierownik Wojtyniak, - Ani za dzień, ani za dwa. Za tydzień nie wyjdzie. A w łące, a w zbożu nie wyjdzie i pójdziemy z torbami.

Pan radny Orłowski, - Panie Andrzeju to ta Państwowa Gospodarka Wodna Wody Polskie to jest coś takiego jak URE.

Pan kierownik Wojtyniak, - Tak.

Pan radny Orłowski, - Tylko czy ona te ceny wody ustala na poziomie wysokim i niskim i to jest dla każdej gminy osobne ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Tak. Każdy tworzy swoją kalkulację i przedstawia im do analizy. Powiem jakie są ceny maksymalne w kraju. Czy wiecie, że woda w kraju kosztuje 54 zł/m³. Księgowa mi przedstawiała wczoraj. Natomiast dotacja sięga ponad 2 000 000 zł do wody z tego co słyszałem.

Pan radny Gwizdoń, - Te ościenne gminy jeszcze nie mają zatwierdzonej taryfy. A jak będzie ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Ja mniej więcej orientowałem się na jakim poziomie. I nas interesują te trzy najistotniejsze kierunki. To jest Wiązownica, gdzie kupujemy dużo wody i będziemy kupować jeszcze więcej. Lipnik, gdzie kupujemy w sumie tanio .

Pan radny Gwizdoń, - Oni nie podnosili ?.

Pan kierownik Wojtyniak, - Słuchaj to się okaże, bo skąd my dołożymy. Ale oparte to będzie na wynikach ekonomicznych.

Pan radny Lipiec, - Czyli trzeba kupować wodę z Iwanisk. Przepuszczać tę wodę dalej na teren gminy panie kierowniku.

Pan kierownik Wojtyniak, - Z Bogorii podobnie i właśnie my z Wójtem, żeby ratując wynik azotanów nieszczęsnych to myślimy, żeby zrobić jakiś holownik i zakupywać z Bogorii. Tam woda jakościowo jest dobra, a później przemienne powiedzmy od nas i z stamtąd. I trzeba się zastanowić jak to technicznie wykonać, bo te nitki się wpinają. My to mamy połączone.

Pan Przewodniczący Rady, - Słuchajcie Państwo moja propozycja jest. Dyskutowaliśmy sporo, dużo wiemy. To znaczy szczerze mówiąc to może ktoś wie dużo, bo ja i tak nie wiem za wiele na ten temat. Miałbym propozycję, żeby Wójt nam przedstawił to co on wypracował sam, bo w końcu nie wiem co mamy zatwierdzać. Mam tutaj te dwie uchwały. Niech Wójt powie.

Pan Wójt Goździewski, - Proszę Państwa w związku z tymi wyjaśnieniami powstały te uchwały. Dlatego słuchajcie tak jak powiedziałem na początku albo te pieniądze scedujemy na ludzi i będą ludzie mieli podwyżkę przed wyborami, Albo dokładamy my i temat zamykamy. Ta nasza dopłata będzie obowiązywać do maja i jest możliwość jak w następnym roku będziemy podejmować uchwałę to możemy te pieniądze z budżetu naszego zdjąć i scedować to na ludzi, a można i dołożyć więcej z budżetu. To w przyszłym roku będzie się rozstrzygać. Prosiłbym, żeby tę uchwałę przyjąć.

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały w sprawie dopłat do taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, a następnie poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/369/18 w sprawie dopłat do taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały w sprawie zmian w uchwale Nr XLVIII/338/17 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 28 grudnia 2017 r.; w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Gminy Klimontów i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/370/18 w sprawie zmian w uchwale Nr XLVIII/338/17 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 28 grudnia 2017 r.; w sprawie określenia stawek dotacji przedmiotowej dla samorządowego zakładu budżetowego Gminy Klimontów została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Pan radny Bargiel, - Panie kierowniku tak jak Piotrek mówił więcej z Iwanisk kupować i rozprowadzać po gminie. Wiem, że technicznie jest to bardzo trudne, ale próbować.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Opinia Komisji Budżetowej:

Pan radny Gwizdoń, – Komisja Budżetowa pozytywnie zaopiniowała zmiany w budżecie gminy na 2018 r.

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/371/18 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 r. została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/372/18 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2018 – 2032 została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/373/18 w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Sandomierskiego została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady, - Czy Państwo też rozważyliście to ?.

Rada –Tak.

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/374/18 w sprawie przyjęcia „Oceny zasobów pomocy społecznej za rok 2017 dla gminy Klimontów” została podjęta i jest załącznikiem do protokołu.

Pan Przewodniczący Rady - Tak szczerze mówiąc to tu na sesji powinniśmy mieć osobę, która odpowiada za przedstawione tu sprawozdanie, bo może być sytuacja taka, że ktoś ma jakiś niedosyt pewnie i wtedy mógłby zapytać. A tak to komu postawimy pytanie ?. Wójt nie jest dokładnie w temacie, żebyśmy jego pytali, a więc powinna być osoba. Na drugi raz poprosimy na sesję.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/375/18 w sprawie zmian w uchwale Nr LI/366/18 Rady Gminy w Klimontowie z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego przez dzieci objęte wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat w prowadzonym przez gminę przedszkolu oraz określenia warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady odczytał tytuł uchwały i poddał pod głosowanie.

Za: 14, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. W chwili głosowania na sesji było 14 radnych.

Uchwała Nr LII/376/18 w sprawie odstępstw od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych została podjęta i jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Pan radny Bargiel, - Panie Przewodniczący chciałbym zabrać głos w tym punkcie, bo bardzo fajnie jak przyjdzie przedsiębiorca i wybuduje zakład przetwórczy tylko czy jak jest dzierżawa to nie wiem czy można budować zakład. To jest jedno pytanie. A drugie – to ile my możemy wyciągnąć z tego zakładu ?. Czy Wójt na przykład dowiadywał się ile Koprzywnica płaci ?.

Pan Wójt Goździewski odpowiedział, - Jeśli chodzi o Koprzywnicę to wykup tam terenów był od osób indywidualnych. Zakład wykupił tereny.

Pan radny Gwizdoń, - Nie było to gminne.

Pan Wójt Goździewski, - Tak, nie było to gminne. U nas wiecie jaka sytuacja była kilka lat temu. Był ktoś co chciał tam zrobić i nie mógł tego odkupić od osób, bo była taka sytuacja, że cena była zawyżona. Wydaje mi się, że powiedzmy po jakimś czasie moglibyśmy mu odsprzedać gdyby to wydzierzawił i sprawdzimy jakie on będzie miał tam zamiary. Możemy wcześniej albo nie podpisywać przetargu, albo i możemy w trakcie wcześniej wymówić z dzierżawy jeśli nie będzie realizował tak jak byśmy my chcieli tego. Jest kilka takich rozwiązań. Można to zawrzeć w umie. Będziemy mogli wyjść z umowy powiedzmy z półrocznym wymówieniem. Wymówić to jeśli coś tam nie będzie nam pasować.

Pan radny Bargiel, - Zależy kto wygra przetarg. Jak rolnik będzie chciał tam żyto zasiać to będzie płacił 1000 – 2000 zł góra na rok, a taki przedsiębiorca, który nam chce tam budować i my mu wydzierzawimy to czy Wójt dowiadywał się ile może płacić ?. Powiem szczerze, że ja jeszcze nie, ale można wejść w internet i dowiedzieć się. 10 000 zł ?.

Pan Wójt Goździewski, - Słuchajcie na to jest przetarg nieograniczony. Na to organizujemy przetarg.

Pan radny Bargiel, - Tak wiem, ale jak przyjdzie przedsiębiorca i będzie chciał coś wybudować, ale nie wybuduje jak na dzierżawie jest. A zakład to już takie przedsięwzięcie jest i kosztowne i

Pan Wójt Goździewski, - Słuchajcie, jeśli chodzi o dofinansowanie unijne to jeśli on by tam powiedzmy złożył dokumenty na to i wtedy on musi nas poprosić o zgodę jako wydzierzawiającego czy my na taką inwestycję wyrażamy zgodę. On jest ograniczony od nas w każdym działaniu.

Pan radny Bargiel, - Ja nie chcę dyskutować, ale nie można wybudować zakładu na nie swoim terenie.

Pan Wójt Goździewski, - Jest możliwość za zgodą gminy.

Pan radny Bargiel, - To dobrze.

Pan Wójt Goździewski, - Tylko umowa musi być długotrwała, bo wtedy gmina udziela zgody i my wiemy dokładnie co on chce tam, zrobić. Jeśli chciałby tam coś konkretnego wybudować zwróci się z pismem i my wyrazimy zgodę na taką inwestycję, ponieważ instytucja wdrażająca poprosi go o prawo do dysponowania gruntem. Raz, że będzie umowa dzierżawy, a drugim zabezpieczeniem jest zaświadczenie z gminy, że gmina wyraża zgodę na to. Jeśli nie będzie miał zgody od nas to po prostu fizycznie nie będzie mógł tam nic zrobić.

Pan Przewodniczący Rady, - Rozumiemy wszystko panie Wójtce, tylko jak czytam dokumenty to w uzasadnieniu przy tej uchwale pisze, że środki ze sprzedaży tej nieruchomości zasilą budżet. To nie koresponduje jedni z drugim.

Pan Wójt Goździewski, - To jest pomyłka.

Pan Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Uchwała Nr LII/377/18 w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gruntowych została podjęta i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady – Mamy przedstawione takie sprawozdanie. Państwo w materiałach macie również. Jeżeli są jakieś pytania odnośnie tych spraw to proszę bardzo. Nie ma. Kto za przyjęciem tego sprawozdania ?.

Za: 15, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za 2017 r. zostało przyjęte. Jest ono załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zrealizowała porządek obrad sesji, podziękował wszystkim za udział i ogłosił zamknięcie sesji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Irena Lipiec

Przewodniczył:

Czesław Fijałkowski